

Marcin Lason

POLSKO-NIEMIECKA WSPÓŁPRACA WOJSKOWA W DRUGIEJ DEKADZIE XXI W.

Wprowadzenie

Wraz ze zmianami środowiska bezpieczeństwa, jakie nastąpiły w drugiej dekadzie XXI w., polityka bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej coraz silniej akcentuje rolę współpracy Sił Zbrojnych RP z siłami zbrojnymi innych państw. Ma ona charakter nie tylko wielostronny, ale i dwustronny. Jest związana m.in. z koncepcją rotacyjnej, ale stałej obecności wojsk państw NATO na terytorium RP i obejmuje ścisłą kooperację z wojskami innych państw (w szczególności Paktu Północnoatlantyckiego), w tym rosnącą liczbą ćwiczeń wojskowych o wymiarze międzynarodowym. Autor zdecydował się przybliżyć współpracę polsko-niemiecką w tym zakresie, do czego jest wiele powodów. Za kluczowy uznaje zbliżającą się 25. rocznicę rozpoczęcia tej współpracy. Ma to charakter symboliczny, ale i praktyczny. Przy okazji jej 20-lecia, w lipcu 2012 r. otworzona została w Sejmie RP wystawa pt. „20-lecie polsko-niemieckiej współpracy wojskowej. Śmiałe marzenia stają się rzeczywistością”¹. Odbyło się to w czasie rządów koalicji PO-PSL, której polityka międzynarodowa uwzględniała bliskie relacje z Niemcami. Po wyborach z jesieni

¹ M. Schwarzergruber, *20 lat współpracy*, 7.12.2012, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/5668?t=20-lat-wspolpracy> [dostęp: 13.02.2016]. Wystawa ta gościła także m.in. w Klubie Dowództwa Garnizonu Warszawa i w Akademii Obrony Narodowej.

2015 r. i rozpoczęciu rządów PiS, które w swej retoryce często było i jest antyniemieckie, pojawiają się uzasadnione pytania o kontynuację współpracy polsko-niemieckiej w różnych obszarach. Wobec tego zasadne jest także pytanie o to, czy będzie ona kontynuowana w sferze wojskowej – a jeśli tak, to w jakim stopniu. By spróbować na nie odpowiedzieć, Autor przeanalizuje historię polsko-niemieckiej współpracy wojskowej i jej przebieg w latach 2011–2015, a następnie pokusi się o wnioski na przyszłość, czyli na czas rządów PiS. Jest to podstawowy cel artykułu. Rzecz jasna, w sytuacji obaw o bezpieczeństwo RP, o wiele ważniejszy jest wymiar praktyczny współpracy, a nie jej symboliczne elementy, można się jednak zastanawiać, czy zostanie zorganizowana chociażby uroczystość podobna do wspomnianej wystawy.

Podstawą analizy będą m.in. dokumenty przyjmowane w obszarze polsko-niemieckiej współpracy wojskowej, deklaracje polityczne wyrażane w różnej formie, zamieszczane w materiałach źródłowych oraz literatura poświęcona tej problematyce, użyteczna w szczególności do syntetycznego nakreślenia 20 lat relacji w omawianym zakresie. Autor oprze się zatem na analizie treści.

Co istotne, w zasadzie pominięta zostanie kwestia współpracy w ramach Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego z siedzibą w Szczecinie, poświęcony jej jest bowiem oddzielny artykuł w niniejszej publikacji.

Polsko-niemiecka współpraca wojskowa w drugiej połowie lat 90. XX w. i pierwszej dekadzie XXI w.

Otwarcie wspomnianej wcześniej wystawy było okazją do kurtuazyjnego podsumowania 20 lat polsko-niemieckiej współpracy wojskowej. Z jednej strony ówczesny minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak określał ją jako „kwitującą”, z drugiej zaś ambasador Niemiec Rüdiger Freiherr von Fritsch stwierdzał: „Zbudowaliśmy zaufanie, dawna groźba konfrontacji zmieniła się w partnerstwo i przyjaźń”². Jej podstawowymi formami była wymiana doświadczeń pomiędzy polskimi i niemieckimi wojskowymi, szczególnie podczas wspólnych ćwiczeń, uczestnictwo w misjach (np. w państwach bałtyckich czy Afganistanie), kształcenie (w latach 1991–2011 w Niemczech uczyło się 423 przedstawicieli Wojska Polskiego), przekazywanie sprzętu wojskowego, w szczególności 128 czołgów Leopard 2A4, i 23 myśliwców MiG-29³. Rozwój współpracy, zapoczątkowanej symbolicznie w 1996 r., kiedy to ministrowie obrony narodowej Polski i Niemiec podali sobie ręce na moście pontonowym na Odrze, doprowadził do pogłębionej kooperacji sił zbrojnych obu państw, czego przykładem jest nie tylko Wielonarodowy Korpus Północno-Wschodni, ale i utworzona Weimarska Grupa Bojowa oraz relacje pomiędzy poszczególnymi jednostkami wojskowymi – chociażby

² *Ibidem.*

³ *Ibidem.*

pomiędzy 10 Brygadą Kawalerii Pancernej ze Świątoszowa z 7 Dywizją Pancerną z Düsseldorfu, a po jej rozwiązaniu – z 1 Dywizją Pancerną z Hanoweru. W sztabach obydwu jednostek przebywa oficer łącznikowy drugiej strony, który ustala i koordynuje realizację wspólnych przedsięwzięć. Polska jednostka otrzymała z Niemiec nie tylko czołgi, ale i innego rodzaju sprzęt, m.in. pojazdy gąsienicowe Bergepanzer i pojazdy kołowe Mercedes-Benz różnych typów. Do obsługi sprzętu konieczne było przeszkolenie polskich żołnierzy, które przeszło ok. 200 osób⁴. Niezależnie od ocen jakości sprzętu przekazywanego do Polski i motywów tych działań towarzyszących stronie niemieckiej (m.in. kwestia stałego zapotrzebowania na wsparcie logistyczne ze strony Niemiec, co potwierdzają kolejne konferencje z tego zakresu organizowane w Świątoszowie), trzeba przyznać, że był to wkład w podniesienie zdolności bojowych Sił Zbrojnych RP, szczególnie istotny na początku XXI w., w okresie dużej aktywności w obszarze działań międzynarodowych.

W tym miejscu trzeba jednak odnieść się syntetycznie do całości współpracy i jej podstaw we wspomnianym okresie. Jak słusznie zauważa Grzegorz Janiszewski:

Polsko-niemiecka współpraca w dziedzinie wojskowości jest częścią szerszej kooperacji między tymi państwami i podlega jej paradygmatom. Przede wszystkim więc należy rozpatrywać ją w trzech aspektach: po pierwsze – dążeń Niemiec do zabezpieczenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie Środkowo-Wschodniej, po drugie – dążeń Polski do wstąpienia do struktur polityczno-wojskowych państw Europy Zachodniej, po trzecie – wpływów Rosji w tej części Europy i stosunku do dokonujących się tam przemian⁵.

Dążenia Polski – kluczowe dla Autora – nie koncentrują się już na wstąpieniu do wskazanych struktur (w czym zresztą Niemcy odgrywały bardzo ważną rolę, na co symbolicznie wskazuje przypisanie im roli „advokata Polski” w jej dążeniach do NATO), ich opis należy więc uzupełnić z perspektywy drugiej dekady XXI w. (ale nie tylko). Dotyczą także:

- uzyskania jak najsilniejszej pozycji w ramach NATO i Unii Europejskiej, w niniejszym tekście mowa będzie przede wszystkim o tej pierwszej organizacji;
- przeniesienia części infrastruktury NATO na terytorium RP lub budowy na jej terenie nowych instalacji (w tym sensie, w jakim nie byłyby one następcą tych znajdujących się na terenie Niemiec);
- uzyskania wsparcia finansowego, technicznego, organizacyjnego w obszarze modernizacji Sił Zbrojnych RP;

⁴ B. Fusik, *Polsko-niemiecka konferencja logistyczna w Świątoszowie*, 27.11.2013, http://10bkpanc.wp.mil.pl/pl/146_2163.html [dostęp: 13.02.2016].

⁵ G. Janiszewski, *Polsko-niemiecka współpraca wojskowa w ramach europejskiej polityki bezpieczeństwa w latach 1991–2011*, „Acta Politica. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego” 2014, nr 30, s. 35.

- wzrostu nakładów na obronność w Niemczech, w sytuacji gdy znaczna część armii niemieckiej jest w stanie, w którym nie byłaby zdolna do udzielenia pomocy w ramach kolektywnej obrony NATO⁶.
Szczegóły ilustruje tabela 1.

Tabela 1. Wybrane zdolności operacyjne Bundeswehry

Rodzaj sprzętu	Łącznie	Dostępnych	Gotowych do rozmieszczenia
Helikoptery Tiger	31*	10	10
Helikoptery NH90	33*	8	8
Helikoptery Sea King	21	15	3
Helikoptery Sea Lynx	22	18	4
Helikoptery CH53	83	43	16
Myśliwce Eurofighter	109	74	42
Myśliwce Tornado	89	66	38
Korwety typu K130	5	2	2
Okręty podwodne typu U212	4	1	1
Fregaty	11	8	7
Gąsienicowe transportery opancerzone Marder	406	280	280
Kołowe transportery opancerzone Boxer	180	70	70

Objaśnienia: Łącznie – wszystkie jednostki (dane oznaczone * obejmują również modele zamówione). Dostępnych – w operacjach, włączając sprzęt obecnie nieczynny z powodu konserwacji lub naprawy. Gotowych do rozmieszczenia – sprzęt, który może zostać użyty natychmiastowo na potrzeby misji, ćwiczeń czy szkoleń.

Źródło: *Germany's Disarmed Forces...*

- reakcji Niemiec na agresywną politykę Federacji Rosyjskiej i ich zgody i partycypacji w utworzeniu baz NATO na terenie RP;
- poparcia Niemiec dla wzmocnienia gwarancji pomocy militarnej w wypadku agresji zbrojnej zgodnie z artykułem 5. Paktu Północnoatlantyckiego. Jest to założenie nierealistyczne, ale silnie forsowane, jak to miało miejsce szczególnie przed szczytem NATO w Lizbonie w 2010 r.

Wspomniane dodatkowo interesy i cele polskiej polityki nie pojawiły się dopiero w drugiej dekadzie XXI w. Część z nich można traktować jako aktualne w latach 1991–2011. Dla dokonania systematycznego ujęcia tego okresu zacząć należy od wymieniania podstaw współpracy, w szczególności prawnych, i związanych z tym najistotniejszych działań:

- podpisanie między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca

⁶ Zob. szerzej: *Germany's Disarmed Forces: Ramshackle Military at Odds with Global Aspirations*, „Der Spiegel”, 29.11.2014, <http://www.spiegel.de/international/germany/ramshackle-army-at-odds-with-berlin-s-global-aspirations-a-994607.html> [dostęp: 15.02.2016].

- 1991 r.⁷, który w artykułach 3, 5, 6 i 7 odnosi się do kwestii bezpieczeństwa i obronności i konieczności współpracy obu państw w tych obszarach. Podkreślono m.in. rolę współpracy ministrów obrony narodowej, co było jednym z wielu symbolicznych gestów podejmowanych przez obie strony;
- podpisanie Porozumienia między Federalnym Ministrem Obrony RFN i Ministrem Obrony RP o współpracy w dziedzinie wojskowej 25 stycznia 1993 r., pierwszej tego typu umowy między Niemcami a państwem byłego bloku wschodniego. Określono w niej 15 obszarów współpracy między siłami zbrojnymi obu państw (np. współpraca szkół wojskowych, logistyka czy kartografia⁸);
 - spotkanie 1 września 1994 r. na Westerplatte najwyższych dowódców obu armii, co miało wymiar symboliczny, ale i praktyczny: towarzyszyło mu podpisanie umowy o współpracy pomiędzy polskimi i niemieckimi jednostkami wojskowymi⁹. Taka współpraca rozpoczęła się np. pomiędzy 12. Dywizją Piechoty ze Szczecina i VIII Okręgiem Wojskowym. Formuła przyjęła się i podpisywano kolejne umowy tego typu, co miało swoje uzasadnienie w przygotowywaniu się Polski do członkostwa w NATO, w szczególności wypełnianiu zobowiązań związanych z członkostwem w „Partnerstwie dla Pokoju”. Dla przykładu umowa z 1995 r. pomiędzy 8 Flotyllą Obrony Wybrzeża RP a Flotyllą Ścigaczy z Warnemunde¹⁰;
 - nieodpłatne pozyskanie na przełomie 1994 i 1995 r. 18 śmigłowców Mi-24, których niemieckie wojsko nie przejęło po włączeniu armii Niemieckiej Republiki Demokratycznej;
 - zacieśnianie współpracy od momentu spotkania i symbolicznego podania sobie rąk przez ministrów obrony narodowej Polski i Niemiec 11 listopada 1996 r. na przerzuconym przez Odrę moście pontonowym¹¹;
 - przeprowadzenie 22 sierpnia 1998 r. wspólnej przysięgi 88 polskich i 263 niemieckich żołnierzy na placu Kościelnym w Guben, mającej podkreślić przyjaźń i braterstwo broni, które powinny łączyć oba narody. Była to zatem kolejna symboliczna próba przełamania barier związanych z historią relacji polsko-niemieckich¹²;

⁷ Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 r., <http://www.traktaty.msz.gov.pl/fd.a-spx?f=P0000006258.pdf> [dostęp: 13.02.2016].

⁸ J. Drozd, L. Kościuk, *Wybrane problemy stosunków polsko-niemieckich (polityczne, wojskowe, współpracy przygranicznej)*, „Studia i Materiały PISM” 1993, nr 67, s. 43.

⁹ 55. rocznica września, „Gazeta Wyborcza”, 2.11.1994, s. 2.

¹⁰ A. Sokołowski, „Morskie” epizody polsko-niemieckiej współpracy wojskowej w latach 90. XX wieku, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2015, nr 1, s. 164.

¹¹ *Polsko-niemiecka współpraca wojskowa*, Przedstawicielstwo Niemiec w Polsce, 15.04.2016, <http://www.polen.diplo.de/Vertretung/polen/pl/07-politische-beziehungen/04-milit-zu-sammenarbeit/02-de-pl-zusammenarbeit/0-de-pl-zusammenarbeit.html> [dostęp: 16.04.2016].

¹² G. Janiszewski, *op. cit.*, s. 39.

- utworzenie Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego jako wspólnej jednostki sztabowej polsko-niemiecko-duńskiej, zgodnie z decyzją ministrów obrony narodowej wszystkich zainteresowanych państw z 1997 r.¹³;
- porozumienie z 29 stycznia 2002 r. zawarte przez ministrów obrony narodowej Polski i Niemiec Jerzego Szmajdzińskiego i Rudolfa Scharpinga o przekazaniu 128 niemieckich czołgów Leopard 2A4 do polskiej 10 Brygady Kawalerii Pancernej w Świątoszowie. Była to realizacja niemieckiej propozycji z 2000 r. związanej z wycofywaniem tego typu uzbrojenia z armii niemieckiej. Mimo że czołgi zostały przekazane stronie polskiej za symboliczne 1 euro, to koszty ich adaptacji, a przede wszystkim przygotowania i obsługi wyniosły ok. 100 mln PLN (nie licząc kosztów sprzętu pomocniczego) i poniosła ją strona polska. Są to czołgi wyprodukowane w latach 80. XX w. (dokładnie w latach 1985–1987), wtedy były najnowocześniejszym sprzętem pancernym tego typu, jakim dysponowało Wojsko Polskie¹⁴;
- otrzymanie w 2003 r. 23 samolotów MiG-29, które weszły w wyposażenie 22 Bazy Lotnictwa Taktycznego w Malborku;
- zgoda na utworzenie Weimarskiej Grupy Bojowej, zgodnie z decyzją ministrów obrony narodowej państw członkowskich podjętą w Wieliczce 25 lipca 2006 r. Jej dyżur w ramach dyżurów Grup Bojowych Unii Europejskiej przewidziano na 2013 r. Porozumienie w tej sprawie podpisano 5 lipca 2011 r., do czego okazją była polska prezydencja w Unii Europejskiej. Ustalono, że Polska jest państwem ramowym grupy, w związku z tym wystawia większość jej sił. W tym wypadku jest to ponad 50% całości stanu osobowego, dowództwo całości, wraz z dowódcą. Niemcy zapewniają logistykę, a Francja – zabezpieczenie medyczne¹⁵. Zapowiadany dyżur udało się zrealizować w pierwszym półroczu 2013 r. O tym, że Polska wzięła na siebie większość odpowiedzialności za utworzenie grupy, zdecydowała jej pozycja wobec pozostałych państw Trójkąta Weimarskiego, które stara się przekonać do poparcia jej oczekiwań wobec wzmocnienia NATO i współpracy wojskowej. Miało to pokazać, że Polska nie uchyla się od swych obowiązków wynikających ze Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej;
- ponadto, jak podają statystyki, obie strony corocznie realizowały razem od 200 do 300 przedsięwzięć, np. ćwiczeń, szkoleń w szkołach wojskowych,

¹³ *History*, Multinational Corps Northeast, 15.04.2016, <http://mncne.pl/about-mnc-ne/history/> [dostęp: 16.04.2016].

¹⁴ M. Cielma, *Czołg Leopard 2 – cz. I, wersje A0-A4*, „Dziennik Zbrojny”, 6.05.2012, <http://dziennikzbrojny.pl/artykuly/art,5,19,1417,wojska-ladowe,czolgi,czolg-leopard-2-cz-i-wersje-a0-a4> [dostęp: 16.04.2016].

¹⁵ A. Ciupiński, *Zdolności wojskowe Unii Europejskiej. Perspektywy grup bojowych*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2014, nr 8, s. 116; por. D. Jankowski, *Weimarski trójkąt bezpieczeństwa*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr 1, s. 133–134.

wspólnych działań jednostek wojskowych czy przemysłu zbrojeniowego, odbywających się zgodnie z wcześniej przygotowywanymi planami¹⁶;

- rozwój współpracy między marynarkami wojennymi obu państw, np. uczestnictwo od 2 lipca 2009 r. w działalności Centrum Doskonalenia Operacji na Wodach Zamkniętych i Płytkich w Kilonii, co było jednym z powodów oceny, że niemiecka marynarka wojenna jest głównym partnerem zagranicznym Marynarki Wojennej RP¹⁷.

Jest to zestawienie syntetyczne, ale prezentujące najistotniejsze obszary współpracy polsko-niemieckiej w dziedzinie wojskowości do 2011 r. Obie strony były zainteresowane jej rozwojem, czemu dały wyraz w przyjętej 21 czerwca 2011 r. „Deklaracji Rządów Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Federalnej Niemiec z okazji 20-lecia podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy”¹⁸. W towarzyszącym jej „Programie współpracy” jeden z rozdziałów (jedenasty) poświęcono kwestiom współpracy wojskowej (obronnej). Wymieniono między innymi¹⁹:

- działania na rzecz wzmocnienia Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego;
- dalsze prace nad utworzeniem Weimarskiej Grupy Bojowej;
- rozwój współpracy w zakresie obrony przeciwlotniczej;
- popieranie współpracy pomiędzy jednostkami, niezależnie od rodzaju sił zbrojnych.

Widać wyraźnie, że z jednej strony wskazano na obszary ważne dla Niemiec, takie jak wkład Polski we Wspólną Politykę Bezpieczeństwa i Obrony UE, z drugiej zaś – na istotne dla Polski, jak obrona przeciwlotnicza. Próbą konkretyzacji tych zapowiedzi było podpisanie także 21 czerwca 2011 r. Umowy Ramowej między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federalnej Republiki Niemiec o współpracy obronnej. Modyfikowała ona umowę z 1993 r. i miała pozwolić na ściślejszą współpracę wojskową pomiędzy oboma państwami, w 24 obszarach (zatem o 9 więcej niż w 1993 r.), pośród których warto wskazać na²⁰:

- wzajemne wizyty personelu wojskowego i cywilnego;

¹⁶ M. Schwarzgruber, *20 lat współpracy...*

¹⁷ *Ministrowie Obrony Polski i Niemiec podpisali umowę o współpracy*, 21.06.2011, <http://archiwalny.mon.gov.pl/pl/artykul/11413> [dostęp: 13.02.2016]; por. z oceną i opisem wspólnych przedsięwzięć: A. Sokołowski, *op. cit.*, s. 165–169.

¹⁸ Wspólna Deklaracja Rządów Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Federalnej Niemiec z okazji 20. rocznicy podpisania Traktatu między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy: *Sąsiedzi i partnerzy*, 21.06.2011, <http://www.berlin.msz.gov.pl/resource/a7d74fb6-266f-43cf-9f70-0164b4d7ecf9> [dostęp: 15.02.2016].

¹⁹ Program współpracy przyjęty przez Rządy Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Federalnej Niemiec z okazji 20. rocznicy podpisania Traktatu między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, 21.06.2011, <http://www.berlin.msz.gov.pl/resource/1ac1ed8d-e9f6-48ad-8b96-396cf96def8c> [dostęp: 15.02.2016].

²⁰ *Ministrowie Obrony Polski i Niemiec podpisali...*

- realizację misji pokojowych i humanitarnych, w tym na rzecz zwalczania terroryzmu;
- współdziałanie służb ratowniczo-poszukiwawczych;
- ochronę przestrzeni powietrznych obu państw;
- wojskowe wsparcie logistyczne i medyczne;
- ćwiczenia i szkolnictwo wojskowe;
- naukę i badania naukowe związane z obronnością;
- kooperację przemysłów obronnych.

Przebieg współpracy w latach 2011–2015

Wspomniana umowa była podstawą rozwoju współpracy w kolejnym okresie i poszerzała jej obszary. Umożliwiała dalszą realizację owych 200–300 przedsięwzięć rocznie, tworząc przy tym jasną podstawę prawną. Widać wyraźnie, że obie strony zawarły w zapisach kwestie, które traktują priorytetowo pośród celów polityki dwustronnej i na które pozwalają im posiadane siły i środki. Nie ma tu także mowy o kwestiach finansowych, co utrudniałoby przyjęcie tego typu umowy. Tym bardziej że strona polska oczekiwałaby, że będzie biorcą pomocy, podobnie jak miało to miejsce w wypadku przekazywania jej sprzętu, który nie był już potrzebny Bundeswehrze. Dla Niemiec było to także korzystne rozwiązanie, ponieważ nie musiały ponosić kosztów utylizacji własnego sprzętu, które sięgałyby setek milionów euro. Dodatkowo wzmacniały sojusznika i na wiele lat uzależniały go od wsparcia logistycznego, a także tworzyły dla niemieckich fabryk źródło zamówień dotyczących utrzymywania sprzętu w stanie umożliwiającym eksploatację. Ćwiczenia wojskowe także były korzystne dla obu stron. Chodzi nie tylko o praktyczne doświadczenia dotyczące współpracy między sojuszniczymi wojskami w zakresie stosowania procedur itp., ale i wymianę doświadczeń, jakie Polacy nabyli podczas szeregu misji poza granicami państwa w I dekadzie XXI w. Strona polska wystawiała na nie kontyngenty bojowe, podczas gdy niemiecka, jeśli zaangażowana, logistyczne, lub z bardzo ograniczonymi prawami do użycia siły. W związku z tym nie doszło do bliższej współpracy operacyjnej kontyngentów obu państw np. w Afganistanie. Wyjątkiem od tej reguły był przebieg misji EUFOR w Demokratycznej Republice Konga w 2006 r. Dodatkowo, przekazywane uzbrojenie, jak i wspólne ćwiczenia demonstrujące możliwości niemieckiego sprzętu są okazją do jego promowania i zachęcania do jego zakupu przez stronę polską, która wydawała – i planuje wydać – miliardy dolarów na modernizację wojska. W związku z tym można napisać, że niemiecka polityka w tym zakresie była pragmatyczna i taką też pozostała na kolejny omawiany okres, zatem lata 2011–2015. Ma ona przede wszystkim charakter regionalny, a nie globalny, interesy i możliwości obu państw są bowiem w wielu obszarach zupełnie inne. Co więcej, ze względu na rozwój Polski kolejne przekazywanie sprzętu nie będzie odbywało się już za symboliczne 1 euro (i pokrywanie dodatkowych kosztów przez stronę polską), ale będzie

to transakcja sprzedaży przez stronę niemiecką. Ma to ilustrować z jednej strony odpowiednią jakość oferty niemieckiej, z drugiej – rosnącą pozycję Polski (która nie musi być już obdarowywana, a może dokonywać zakupów potrzebnego jej sprzętu), a tym samym doprowadzić do dalszego pogłębiania współpracy, ponieważ z perspektywy polskiej obaj partnerzy stają się coraz bardziej równoprawni. Miało to być także widoczne w warstwie politycznej, a nie tylko symbolicznej czy ekonomicznej. Polska liczyła bowiem na ustępstwa Niemiec w ich polityce wobec Federacji Rosyjskiej, szczególnie w obszarze współpracy wojskowej – co, choć widoczne też wcześniej, wyjątkowo istotne stało się po rosyjskiej inwazji na Ukrainę, zajęciu Krymu i rozpoczęciu walk we wschodniej części tego państwa. Poniżej przedstawione zostaną przykłady dowodzące postawionych tez:

- duże polsko-niemieckie ćwiczenia poligonowe pod kryptonimem „Borsuk 12” przeprowadzone w dniach 26–31 marca 2012 r., w których wzięły udział ponad 3 tys. żołnierzy, wspieranych czołgami i wozami bojowymi²¹;
- odwołanie planowanych na 2013 r. wspólnych niemiecko-rosyjskich manewrów, ze względu na obawy o reakcję Polski i państw bałtyckich na ten projekt, a w szczególności sposób jego przedstawiania przez Rosję²² – nawiązujący do historii drugiej wojny światowej i budzący złe skojarzenia wśród państw, które były ofiarami porozumienia III Rzeszy i Związku Radzieckiego. Rezygnacja z tego projektu nie oznaczała jednak zakończenia współpracy niemiecko-rosyjskiej w obszarze wojskowym, która trwała od 2006 r., tym bardziej że niemieckie koncerny zbrojeniowe realizowały kontrakty na terenie Rosji. Do dalszych zmian mogło dojść dopiero po wydarzeniach z 2014 r.;
- przyjęcie listu intencyjnego o współpracy marynarek wojennych Polski i Niemiec 27 maja 2013 r., co było efektem projektu ze stycznia 2013 r., kiedy to w Gdyni odbyły się rozmowy pomiędzy przedstawicielami dowództw marynarek wojennych obu państw. Uwzględniał on inicjatywy realizowane w ramach NATO (Smart Defence) i Unii Europejskiej (Pooling and Sharing)²³. Uroczystość miała ponownie charakter symboliczny, ponieważ odbyła się na pokładzie polskiego okrętu wojennego zacumowanego w niemieckiej bazie morskiej. List podpisali ministrowie obrony narodowej obu państw. Przewidywano rozszerzenie współdziałania w obszarze operacji morskich, procesu szkolenia, szkolnictwa morskiego i koncepcji rozwojowych²⁴.

²¹ S. Głuszczyk, *Borsuk na wodzie*, 30.03.2012, http://10bkpanc.wp.mil.pl/pl/131_781.html [dostęp: 15.02.2016].

²² M. Pieńkowski, *Niemcy odwołują manewry z Rosją. Z obawy przed Polską*, 17.03.2013, <http://www.rp.pl/artykul/990869-Niemcy-odwołują-manewry-z-Rosji--Z-obawy-przed-Polską.html> [dostęp: 15.02.2016].

²³ *Polsko-niemieckie rozmowy bilateralne*, 31.01.2013, <http://www.mw.mil.pl/index.php?akcja=news&filter=&id=21374&limes=22> [dostęp: 15.02.2016].

²⁴ *Polsko-niemiecka współpraca sił morskich. Podpisanie „listu intencyjnego”*, 27.05.2013, <http://www.mw.mil.pl/index.php?akcja=archiwum&years=2013&months=&id=21496> [dostęp: 13.02.2016].

W ten sposób cele NATO i UE byłyby realizowane dzięki łączeniu potencjałów i wykorzystywaniu wynikających z tego zdolności, np. podczas misji zagranicznych;

- podpisanie 22 listopada 2013 przez ministrów obrony Polski i Niemiec umowy o zakupie 119 czołgów Leopard z rezerw Bundeswehry (105 w wersji 2A5 i 14 w wersji 2A4²⁵). Koszty zakupu określono na 180 mln euro, a oprócz czołgów strona niemiecka miała dostarczyć potrzebny dodatkowy sprzęt składający się z ok. 200 pojazdów, w tym ciągników pancernych i samochodów. Jak widać, nie dokonano już przekazania w formie symbolicznego „zakup”, ale jest to pełnowartościowy kontrakt, w którym Niemcy oprócz pozbycia się sprzętu z rezerw Bundeswehry korzystają jeszcze poprzez opłatę związaną z jego zakupem. Dodatkowo, starsze czołgi będą wymagały szybszej modernizacji, co oznacza dalsze zamówienia dla przemysłu niemieckiego;
- polityka Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy, a szerzej – jej konfrontacyjna polityka wobec Zachodu, wyraźnie widoczna od czasu wydarzeń na Ukrainie, wpłynęła na kolejne decyzje związane ze współpracą wojskowa Polski i Niemiec. Podjęto kroki podobne do odwołania wspólnych ćwiczeń wojskowych z 2013 r. W tym wypadku w marcu 2014 r. rząd Niemiec zdecydował o wstrzymaniu realizacji kontraktu koncernu Rheinmetall Defence, który miał przekazać armii rosyjskiej nowoczesne centrum szkoleniowe dla żołnierzy wojsk lądowych, mogące zgodnie z zapowiedziami szkolić na symulatorach pola walki ok. 30 tys. żołnierzy rocznie. Wartość kontraktu szacowano na 120 mln euro²⁶. Była to reakcja na głosy nie tylko z Polski, ale i innych państw regionu, oraz okazja do tego, by Niemcy wykonali gest uspokajający wobec tych państw, które nie dostrzegały w ich polityce zrozumienia dla swych obaw, a wręcz przeciwnie – uważały, że Niemcy są nastawione zbyt koncyliacyjnie wobec Rosji. Jeśli spojrzeć na wartość tego kontraktu i przyszłych, w tym z Polską, to można stwierdzić, że niemiecki przemysł, przyjmując, że strona polska, tak jak każde inne państwo właściwie rządzone, w swoich kalkulacjach dotyczących zakupów uzbrojenia kieruje się także czynnikiem politycznym – nie poniósł na tym strat. Niemcy starały się także uspokajać Polskę podczas bezpośrednich spotkań,

²⁵ *Kolejne Leopardy dla wojska. Umowa na zakup 119 czołgów podpisana, 22.11.2013*, <https://www.premier.gov.pl/wydarzenia/aktualnosci/kolejne-leopardy-dla-wojska-umowa-na-zakup-119-czolgow-podpisana.html>; por. A. Dąbrowska, *Polska kupiła kolejne Leopardy*, 22.11.2013, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/10476?t=Polska-kupila-kolejne-Leopardy> [dostęp: 13.02.2016].

²⁶ M. Matzke, *Niemiecki minister gospodarki wstrzymał handel z Rosją koncernu zbrojeniowego Rheinmetall*, 19.03.2014, <http://www.dw.com/pl/niemiecki-minister-gospodarki-wstrzyma-C5%82-handel-z-rosj%C4%85-koncernu-zbrojeniowego-rheinmetall/a-17507062> [dostęp: 13.02.2016].

czego przykładem była wizyta minister obrony Niemiec Ursuli von der Leyen w Warszawie 6 marca 2014 r.. Rozmawiano zarówno o sytuacji na Ukrainie, jak i o rozwoju współpracy wojskowej²⁷;

- nie tylko powyższa decyzja polityczna miała prowadzić do intensyfikacji współpracy wojskowej z Polską. Oprócz jej pogłębiania poprzez kolejne porozumienia, o których dalej, wojsko niemieckie uczestniczyło w szeregu ćwiczeń na terenie Polski. Odbywały się one w ramach wielonarodowych ćwiczeń NATO, które miały być odpowiedzią na agresywną politykę Federacji Rosyjskiej i angażowały więcej niż dotychczas żołnierzy z państw członkowskich, w tym Niemiec (np. ćwiczenia „Allied Shield” organizowane przez NATO, także na terenie Polski, czy „Dragon” organizowane przez stronę Polską). Łącznie zgodnie ze słowami gen. Bruno Kasdorfa, generalnego inspektora wojsk lądowych Bundeswehry, w 2015 r. na terenie Polski miało ćwiczyć tysiąc niemieckich żołnierzy, w tym pododdział pancerny²⁸;
- za intensyfikacją ćwiczeń poszły kolejne deklaracje i dokumenty. W październiku 2014 r. podpisano następny list intencyjny pomiędzy Polską a Niemcami, tym razem dotyczący współpracy w obszarze wojsk lądowych. Przewidywał nie tylko większą liczbę ćwiczeń, ale i podporządkowanie batalionów wojsk lądowych w czasie ćwiczeń dowództwu z państwa partnerskiego. W ten sposób żołnierze polscy mogliby się znaleźć pod dowództwem niemieckim i odwrotnie. Miało to pokazywać poziom zaufania, jaki mają do siebie partnerzy²⁹. W wyniku prac nad wcieleniem w życie idei podporządkowania państwowym partnerskim, obejmujących pierwsze półrocze 2015 r. (liczne spotkania przedstawicieli, przede wszystkim wojskowych obu stron), we wrześniu 2015 r. przyjęto, że 34 Brygada Kawalerii Pancernej z Żagania i 41 Brygada Grenadierów Pancernych z Tollense-Kaserne w Neubrandenburgu wydzielią po batalionie, który będzie podlegał jednostce z drugiego państwa. Co istotne, nie tylko w czasie ćwiczeń. Oznacza to, że będą przygotowane odpowiednie programy szkolenia, które będzie realizowała druga strona. Jednak żołnierze będą stacjonowali w macierzystych jednostkach, a za ich zaopatrzenie i finansowanie odpowiedzialne będą struktury narodowe. Praktyczną realizację porozumienia przewidziano na 2016 r. Podkreślano przy tym, że jeszcze się nie zdarzyło, by niemiecki batalion był podporządkowany dowództwu innych sił zbrojnych i stąd projekt ma

²⁷ Minister obrony Niemiec w Polsce, 6.03.2014, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/11757?t=Minister-obrony-Niemiec-w-Polsce> [dostęp: 15.02.2016].

²⁸ J. Palowski, *Niemcy, Francuzi i Brytyjczycy na polskich poligonach. Plany NATO na 2015 r.*, 20.01.2015, http://www.defence24.pl/news_niemcy-francuzi-i-brytyjczycy-na-polskich-poligonach-plany-nato-na-2015-r [dostęp: 15.02.2016].

²⁹ Zob. szerzej: *Polska i Niemcy rozszerzają współpracę wojskową*, 30.10.2014, http://www.defence24.pl/news_polska-i-niemcy-rozszerzaja-wspolprace-wojskowa [dostęp: 15.02.2016].

charakter przełomowy³⁰. Ze strony niemieckiej był to nie tylko gest wsparcia Polski, oczekiwany przez nią ze względu na politykę Federacji Rosyjskiej, ale i sposób na budowę podstaw ewentualnej przyszłej armii europejskiej, ponieważ poziom integracji może rosnąć i obejmować np. brygady czy dywizje. Wobec tego projekt jest zgodny z niemieckimi interesami – w wypadku Polski zaś pozwala na umiędzynarodowienie kwestii obronności RP i zaangażowanie w nią jak największej liczby sojuszników, tak by atak na jej terytorium i jednostki był także rzeczywistym atakiem na inne państwa. Stąd – w obliczu ciągle przywoływanego zagrożenia ze wschodu – jest to dla niej projekt atrakcyjny.

Perspektywy dalszej współpracy

W październiku 2015 r. w efekcie wyborów w Polsce doszło do zmiany rządu. Pojawiło się pytanie o dalsze losy współpracy wojskowej pomiędzy Polską a Niemcami, tym bardziej że politycy PiS widzieli w Niemczech państwo, które narzuca Polsce swoją wolę, państwo, od którego Polska jest zależna, czemu odpowiadało barwne określenie Polski jako „kondominium rosyjsko-niemieckiego”³¹.

Okazją do próby oceny perspektyw dalszej współpracy było spotkanie pomiędzy ministrami obrony Polski i Niemiec, które odbyło się w Berlinie 28 stycznia 2016 r. Było to ich pierwsze spotkanie. Niestety nie ma publikacji na jego temat na stronach Ministerstwa Obrony Narodowej (mimo że taka jest np. ze spotkania z ministrami z Litwy i Ukrainy). Lakoniczną notkę podano jedynie na stronach Ministerstwa Spraw Zagranicznych³². Wedle relacji prasowych Antoni Macierewicz przekonywał, że największym zagrożeniem bezpieczeństwa w Europie jest polityka Federacji Rosyjskiej. Deklarowana zgoda w tej kwestii pomiędzy rozmówcami (wg Macierewicza) nie przełożyła się jednak po stronie niemieckiej na wsparcie dla budowy w Polsce stałych baz NATO. W kwestii współpracy wojskowej strona niemiecka podkreślała wspomniane wcześniej osiągnięcia, w szczególności planowane oddanie batalionu pod polskie dowództwo, co ma nastąpić w połowie 2016 r.³³. Te kwestie były akcentowane przez stronę niemiecką, co wyraźnie podkreślały tamtejsze media. Macierewicz tę sprawę pomijał i koncentrował się na

³⁰ B. Cöllen, *FAZ: Nowa jakość współpracy wojsk Polski i Niemiec*, 7.03.2015, <http://www.dw.com/pl/faz-nowa-jako%C5%9B%C4%87-wsp%C3%B3%C5%82pracy-wojsk-polski-i-niemiec/a-18301377> [dostęp: 15.02.2016].

³¹ Z wywiadu J. Kaczyńskiego dla „Gazety Polskiej”, [za:] Kaczyński: „kondominium rosyjsko-niemieckie w Polsce”. *PO, SLD i PSL oburzone, zwolują konferencję. Wszyscy przeciw PiS*, 8.09.2010, <http://wpolityce.pl/polityka/105419-kaczynski-kondominium-rosyjsko-niemieckie-w-polsce-po-sld-i-psd-oburzone-zwoluja-konferencje-wszyscy-przeciw-pis> [dostęp: 15.02.2016].

³² *Minister Macierewicz z wizytą w Berlinie*, 29.01.2016, http://www.berlin.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/minister_macierewicz_z_wizyta_w_berlinie [dostęp: 15.02.2016].

³³ *Macierewicz w Berlinie: Rosja to zagrożenie*, 28.01.2016, <http://www.rp.pl/Dyplomacja/301289877-Macierewicz-w-Berlinie-Rosja-to-zagrozenie.html> [dostęp: 15.02.2016].

zagrożeniu rosyjskim. Nie odniósł się także do współpracy w ramach Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego, co zrobiła niemiecka minister. Kwestie obecności sił NATO w Polsce odłożono do rozmów w czasie szczytu NATO w Warszawie. Znamienny jest fakt, że ministrowie ogłosili tylko oświadczenia, a nie było możliwości zadawania pytań³⁴.

Z powyższych relacji można wysunąć pewne wnioski. Otóż strona niemiecka jest zadowolona z dotychczasowej współpracy wojskowej, przede wszystkim ze sposobów jej realizacji i korzyści, jakie osiąga, oraz chce ją rozwijać w tym zakresie. Strona polska natomiast traktuje ją jako rzecz oczywistą, o której nawet nie warto wspominać, i oczekuje, że nastąpi „nowa era” we wzajemnych relacjach, którą ma być zgoda na stałe stacjonowanie sił NATO w Polsce. Jest niezwykle interesującym pytaniem badawczym, czy rząd PiS widziałby wśród tych rozmieszczonych na stałe wojsk także wojska niemieckie. Jeśli wziąć pod uwagę politykę historyczną tej partii, można mieć co do tego pewne wątpliwości. Tym bardziej że w 2014 r. prezes PiS Jarosław Kaczyński stwierdził: „Nie życzyłbym sobie wojsk niemieckich na polskim terytorium. Przynajmniej siedem pokoleń musi minąć, zanim to będzie dopuszczalne”³⁵. Wedle tego polityka na polskiej ziemi powinni stacjonować żołnierze amerykańscy. Widać zatem, że strona polska uznaje dotychczasową współpracę wojskową za wystarczającą, jej rozwój nie jest priorytetem, a chodzi przede wszystkim o uzyskanie niemieckiej zgody na zbudowanie stałych baz NATO, w których jednak nie byłoby niemieckich żołnierzy. Potwierdza to wystąpienie Ministra Spraw Zagranicznych Witolda Waszczykowskiego, który przedstawiając priorytety w polityce zagranicznej, niewiele miejsca poświęcił Niemcom. Nazwał je „najważniejszym sąsiadem i partnerem gospodarczym”³⁶, uznając, że 25-lecie podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie jest właściwą okazją do „małego remanentu spraw sąsiedzkich” w „duchu szczerości i otwartości”³⁷. Widać wyraźny dystans i chęć rewizji pewnej części stosunków polsko-niemieckich, co jednak nie musi oznaczać, że będzie to dotyczyło współpracy wojskowej, na której stronie polskiej bardzo zależy w obliczu ciągłego podkreślania zagrożenia ze wschodu. Jednak współpraca ukształtowana w ciągu minionych lat jest uznawana za należną Polsce, dlatego jej znaczenie nie jest akcentowane.

W wymiarze ekonomicznym natomiast Polska ma przestać być państwem, które zapewnia kontrakty zbrojeniowe niemieckim koncernom. Z tego względu zaznaczano, że podpisana 28 grudnia 2015 r. umowa na modernizację 128 czoł-

³⁴ R. Romaniec, *Macierewicz w Berlinie. „Nowa era kooperacji”*, 28.01.2016, <http://www.dw.com/pl/macierewicz-w-berlinie-nowa-era-kooperacji/a-19009842> [dostęp: 15.02.2016].

³⁵ Cyt. za: *Kaczyński: Nie życzę sobie niemieckich żołnierzy NATO na polskiej ziemi*, 2.04.2014, <http://www.newsweek.pl/polska/jaroslaw-kaczynski-niemieckie-wojska-w-polsce-nato-newsweek-pl,artykuly,283266,1.html> [dostęp: 15.02.2016].

³⁶ *Szef MSZ przedstawił w Sejmie informacje o priorytetach polskiej dyplomacji w 2016 roku*, 29.01.2016, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter8.nsf/0/9380168A938F2F3CC-1257F4900703572/%24File/10_b_ksiazka.pdf [dostęp: 15.02.2016].

³⁷ *Ibidem*.

gów Leopard 2A4 o wartości 2,415 mld PLN (koszt dotyczy samej modernizacji i nie uwzględnia np. koniecznych remontów) ma wielkie znaczenie dla polskiego przemysłu. Zrealizować ją ma konsorcjum polskich firm zbrojeniowych, a ich strategicznym partnerem zagranicznym będzie niemiecki koncern Rheinmetall Land-systeme. Umowa dotyczy maszyn, które zostały przekazane Polsce w latach 2002–2003. Zakończenie prac przewidziano na lata 2019–2020, kiedy czołgi mają trafić do Wojska Polskiego. Większość prac ma się odbywać na terenie Polski, a jedynie pierwszych sześć czołgów będzie modernizowanych na terenie Niemiec. Według podawanych szacunków miało to pozwolić na to, by połowa wartości kontraktu trafiła do firm polskich³⁸. Pozostaje poczekać na efekty tych prac, by przekonać się, czy polski przemysł zbrojeniowy podola wyzwaniu i uzyskane efekty prac będą korzystne nie tylko dla niego, ale i Sił Zbrojnych RP. Zmiana w kierunku równoprawności stron jest jednak wyraźna (nawet jeśli tylko w warstwie informacyjnej), zarówno w relacjach wzajemnych, jak i w ramach organizacji międzynarodowych.

Podsumowanie

Z przedstawionej analizy można wyciągnąć szereg wniosków, które korespondują z głównym problemem badawczym i pytaniami szczegółowymi. Polsko-niemiecka współpraca wojskowa:

Dla Polski:

- była szansą na współpracę z siłami zbrojnymi jednego z państw NATO, co pozwalało na szybsze przygotowanie wojska do spełnienia wymagań NATO, w tym interoperacyjności;
- była wyrazem politycznego poparcia dla idei przystąpienia Polski do NATO;
- oznaczała, że jeszcze niedawny (i odwieczny) przeciwnik, stał się sojusznikiem Polski i nie leży ona już między dwoma wrogimi sobie mocarstwami, a więc jej położenie geopolitycznie gwałtownie się poprawiło;
- pozwalała na pozyskanie sprzętu, który stawał się (w swojej klasie) najlepszym, jakim dysponowało Wojsko Polskie. Tym samym wzmacniał jego siłę, co odbywało się po symbolicznych kosztach oraz bez długotrwałych procedur, paraliżujących zakupy dla polskiej armii;
- umożliwiała uczestnictwo w ćwiczeniach na terenie Polski wojska jednego z państw NATO, a tym samym zwiększa liczbę żołnierzy z innych państw zaangażowanych w pewnych okresach na terenie RP;
- doprowadziła do powstania instytucji wielonarodowych (Korpus Północno-Wschodni, Grupa Bojowa), w ramach których rozwija się współpraca w obszarze bezpieczeństwa i podnosi się bezpieczeństwo Polski;

³⁸ *Umowa na modernizację czołgów Leopard podpisana*, 29.12.2015, <http://www.polskieradio.pl/42/273/Artykul/1562565,Umowa-na-modernizacje-czolgow-Leopard-podpisana-Wartosc-kontraktu-to-ok-2-mld-zl-polowa-trafi-do-polskiego-przemyslu-zbrojeniowego> [dostęp: 13.02.2016].

- stała się częścią spłaty długów z okresu II wojny światowej, do czego, w przekonaniu rządzących, Niemcy są zobowiązane za zbrodnie popełnione na narodzie polskim.

Dla Niemiec:

- była środkiem służącym wsparciu przygotowań Sił Zbrojnych RP do członkostwa w NATO, a tym samym przesunięcia wschodniej granicy Paktu z niemieckiej na polską;
- była sposobem na budowanie wizerunku państwa wspierającego dążenie Polski do struktur bezpieczeństwa Europy Zachodniej;
- pozwalała na przekazywanie lub sprzedaż sprzętu wojskowego, który nie był już potrzebny Bundeswehrze, i tym samym na oszczędności związane z jego utylizacją oraz na tworzenie rynku dla niemieckich firm, korzystających na zamówieniach na bieżący serwis oraz modernizację sprzętu w przyszłości;
- wzmacniała sojusznika NATO, a tym samym czyniła silniejszym nie tylko cały Sojusz, ale przede wszystkim sąsiada Niemiec, strzegącego wschodniej flanki NATO;
- budowała dobry wizerunek sił zbrojnych Niemiec, które miały kojarzyć się z sojusznikiem, a nie okupantem i powoli zmieniać wizerunek żołnierza niemieckiego;
- umożliwiała żołnierzom niemieckim nabywanie doświadczenia, w szczególności przy współpracy z wojskiem, które w XXI w. uczestniczyło w działaniach bojowych podczas różnych misji poza granicami państwa;
- wraz z inicjatywami dalszego pogłębiania (współpraca marynarek wojennych, wojsk lądowych, więcej ćwiczeń itd.) jest odpowiedzią na oczekiwania Polski dotyczące wzmocnienia wschodniej flanki NATO i utworzenia na jej terenie baz Sojuszu.

Polish-German Military Cooperation in the 21st Century

The article describes the process of developing the Polish-German military cooperation in the 21st century. It presents the bases for the bilateral military relationships between Poland and Germany and shows their development. The paper underlines the role of Germany in the Polish participation in NATO. The Author describes the common initiatives after joining the Pact, especially the participation of Bundeswehr in training and technical modernisation of the Polish armed forces. He claims that after the year 2015, the Polish-German military cooperation will be a function of Germany's pragmatics and Poland's history politics. The main problem of the Polish government will be the German willingness to constantly build NATO military bases in Poland.

Key words: Poland, Germany, military cooperation, 21st century